



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich
Janusz KOCHANOWSKI

RPO-547813-II/06/DK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa,⁷ sierpnia 2008 r.

Pan
Prof. dr hab. Zbigniew Cwiakalski
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny

Michał Ławny *Janusz Kochanowski*

W wystąpieniu do Pana Ministra z dnia 21 grudnia 2007 r. dotyczącym implementacji Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629/WSiSW z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi, wystąpiłem do Pana Ministra w sprawie konieczności wprowadzenia do Kodeksu karnego definicji „handlu ludźmi” i odrębnej penalizacji handlu osobą dorosłą oraz handlu dzieckiem, uwzględniającą również odrębność definicji handlu dziećmi. Zaproponowałem między innymi podział art. 253 K.k. według wieku pokrzywdzonego, a nie celu czynu.

W wystąpieniu tym, przedstawiłem także wątpliwości dotyczące braku zapewnienia w Kodeksie karnym pełnej ochrony przed wykorzystywaniem seksualnym małoletnich między 15 a 18 rokiem życia.

W tym miejscu należy również dodać, iż w mojej ocenie, obowiązujący Kodeks karny nie zapewnia pełnej ochrony przed przestępstwem, małoletnich między 15 a 18 rokiem życia, także w innych kategoriach czynów w tym, również mogących mieć związek z procederem handlu ludźmi, czego przykładem jest choćby treść art. 211 K.k.

W obowiązującym brzmieniu przepis ten może bowiem dotyczyć jedynie małoletnich do 15 roku życia. Małoletni, którzy ukończyli lat 15 i nie są zaliczani do kategorii nieporadnych, a wyrazili zgodę na uprowadzenie lub zatrzymanie wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru nad nimi, znajdują się poza ochroną Kodeksu karnego i w konsekwencji - poza możliwością działania organów ścigania. Co do zasady dziecko pozostaje aż do pełnoletności

pod władzą rodzicielską (art. 92 K.r.i.o). Nie jest zatem czytelne, jakie przyczyny legły u podstaw rozwiązania ograniczającego w tym przypadku ochronę instytucji opieki i nadzoru.

Warto podnieść, że handlarze ludźmi często uzależniają psychicznie swoje ofiary od siebie, nie jest zatem wykluczone, że znaczna część dzieci powyżej 15 roku życia nie zostanie szybko lub w ogóle nie zostanie wyprowadzona z sytuacji zmierzającej do sprzedaży dziecka. Podobnie, jak wynika z adresowanych do Rzecznika wniosków rodziców dzieci, które uciekły z domu do swoich, często dużo starszych partnerów, obce osoby dorosłe, wykorzystują dziecko pod pozorem emocjonalnego zaangażowania w związek z nim, sprowadzając „dorosłe” relacje z dzieckiem do wyłącznie seksualnych z nim relacji. Jednocześnie dziecko jest tak zaangażowane w związek z osobą dorosłą że wyraża zgodę na czyn, który popełniony wobec dziecka poniżej 15 roku życia, byłby traktowany jako przestępstwo.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na wskazane wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i będę zobowiązany za rozważenie zainicjowania działań nowelizacyjnych w proponowanym kierunku.

Łukasz Wójcik
Jan Łoch